KURJER WARSZAWSKI

D. 22. Sierpnia. — Rok 1835. Sobota. № 222 Jutro, S. Filip Beni:

Mieszkańcy Warszawy wczoraj uszczęśliwieni pożądaną wiadomością że Najjaśniejszy CESARZ i KRÓL, nasz najmiłościwszy Monarcha, w dobrem zdrowiu przybył do Kalisza; z własnej chęci upraszali Władzę o pozwolenie oświécenia swych domów, iakoż wieczorem całe miasto było illuminowane.

JW. Jenerał-poru: *Kossecki*, Dyr: głó: prezyd: w Kom: Sprawied: wrócił do Warszawy. — JW. *Kozłowski* Dyrektor wydz: wychowania publ: w Kom: R. S. W. D. i O. P., wczoraj wyiechał do Kalisza. — W drukarni Kurjera Warsza: wczoraj złożono dla biednej rodziny, w Kurjerze wczorajszym ogłoszonej, od A. złp. 1, od M. zł. 6 gro. 20, i od W. L. zło. 5 — Księgarnia Aug. Em. *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, pospiesza donieść Szanownym prenumeratorom na dzieło w ięzyku rossyjskim pod tyt: *Encyklopedyczeski Leksykon*, że pierwszy tom iuż nadszedł i że takowy odebrać mogą. — Wczoraj użyto pierwszy raz przeiazdki w okolice Warszawy, nowym Dyliżansem sprowadzonym przez W. *Sztejnkelera* z Anglji. Zaleca się wielu dogodnościami i lekkością; wewnątrz mieści się tylko 4 osoby, lecz 11ście na wierzchu. — Przybyli do tutejszej stolicy Spiewacy Alpejscy *Daburger*, *Wirt* i *Eda*, którzy wszędzie zadowalali lubowników muzyki, i wkrótce dadzą się słyszeć; Pan i Pani *Daburger* przytem okażą rozmaite ciekawe dowody nadzwyczajnej siły. — Wczoraj w teatrze Rozmaitości po *To byłam ia*, JPani *Kostecka* nader zasłużonem przywołaniem została nagrodzoną. — Kurs wczorajszy: Dukaty hol: nowe zł. 19 gr. 20. Listy zasta: białe bez kuponu zł. od 95 gr. 20 do 96, wartość kuponu gr. 19 2/3. Oblig: cząstkowe z r. 1835, zł. od 534 do 540.

Z Łukowa. — W d. 31 Lipca/12 Sierpnia r. b., po krótkiej nader chorobie zszedł z tego świata w 34 roku życia W. Andrzej *Jewczenko*, Professor Literatury Rossyjskiej przy Gimnazjum w Łukowie. Jak gruntowna znaiomość rzeczy, utorowała mu drogę do stopnia któren mu Rząd nadał, tak miłe i towarzyskie cnoty zrządziły uczucie uwielbienia w uczniach, przyiaźń i szacunek u współkolegów a żal nieutulony z zawczesnej śmierci u wszystkich. Grono Nauczycieli i uczniów znajduiących się w tym czasie w Łukowie, w towarzystwie wszelkich Władz Rządowych i licznej Publiczności, odprowadziło zwłoki z przynależną czcią na miejsce wiecznego spoczynku, a Inspektor zastępuiący nieobecnego w tym razie Dyrektora, i ieden z Professorów ięzyka Polskiego w czułych wyrazach oddali hołd, i pożegnali ziemskie szczątki swego współpracownika.

Francja. — Donoszą z *Paryża* d. 10 b. m. że zdrowie zbrodniarza *Fjeschi* polepsza się z każdym dniem i spodziewaią się Lekarze, że iego rany będą wkrótce zagoione. — Zaprzeczaią ciągle wieści, że *Fjeschi* był dawniej aientem policji. — Zdrowie Jenerała *Blin*, który także został raniony przez machinę piekielną, znacznie się polepsza. — W *Marsylji* od czasu wszczęcia się cholery do d. 3 b. m. umarło 1650 osób różnego wieku. — Marszałek *Sult* miał d. 10 b. m. posłuchanie u Króla. — Rząd miał postanowić, aby posłać zasiłki iazdy do Algieru. — P. *Lamartin* przybył d. 10 b. m. do Paryża. — Mówią że dwór *Sardyński* wzbraniał się zadosyć uczynić wezwaniu aby Xżniczka *Beira* i dzieci *Don Karola*, dłużej pozostały w tem Królestwie. — Pewny Dyplomat Angielski miał pisać do Paryża, oświadczaiąc, że Ministerjum *Melburna* (Angielskie) ma być zmienione. — W giełdzie Paryzkiej mó-

wiono że Ministerjum Angielskie znajduie się w niepewnym stanie; niektórzy twierdzili że Xżę *Welington*, Panowie Robert *Pil*, *Graham*, Lord *Stanlej* i inni tworzyć będą nowy gabinet. — Uważaią że od czasu powrotu Marszałka *Sulta* do Paryża, miewa on częste posłuchanie u Króla. — Xiążę *Esterhazy* przybył z Londynu do Paryża. — Xżę *Talejrand* w końcu b. m. wróci do swoich dóbr *Walęse*. — *Fjeschi* nie może znieść obecności Ministra *Tjer*, przeto Lekarze prosili aby Minister nieodwiedzał więźnia, gdyż iego bytność mogłaby pogorszyć stan zdrowia więźnia. — *Fjeschi* w odpowiedziach na zapytanie sądowe zawsze się plącze a czasem milczy upornie. — Mówią, że *Fjeschi* za dokonanie zbrodni ugodził się, iż otrzyma 200,000 fran:, a połowę tej summy wziął z góry. — Xżę Paweł *Wirtemberski* odwiedził Króla Francuzów d. 8 b. m. — W *Dyepe* głoszono, że uszli więzniowie *Kaweniak* i *Leboa* zostali przez Policją tegoż miasta ujęci. — W giełdzie Paryzkiej papiery tak francuzkie iakoteż różnych kraiów obcych á szczególniej niemieckich, nie podnoszą się. — Pan *Djupę* Prezes izby deputowanych był d. 11 b. m. wezwany do stołu Królewskiego. — Dnia 7 b. m. przy obiedzie u Dyrektora mennicy, znajdowało się kilkanaście znakomitych osób płci obiej; nagle 2 Xiężne zachorowały; rozumiano że się pokazała cholera, przywołano Doktorów i pokazało się z wymiotów, że mała ilość arszeniku była w potrawach! dalsze szczegóły ieszcze dokładnie nie są wiadome.

Hiszpanja.— Telegraf doniosł, że powstały d. 5 b. m. powtórnie okropne wypadki w *Barcelonie*. Spokojność ledwo przywrócono. — O działaniach woiennych nic niema pewnego, spodziewaią się atoli że w tych dniach wznowi się walka, do czego są nowe przysposobienia. — Z *Andaluzji* doszły zaspakaiaiące wiadomości, iednak ta prowincja zostaie niepokoioną przez liczne przechody Karlistów. — Mówią, że Jenerał *Sagastibelza* d. 28 z. m. z odniesionych ran zakończył życie. — D. 30 z. m. znajdował się Konsul Angielski z *Baiony* w towarzystwie Kapitana wojsk Królowej, u *Don Karola*, w mieście *Losarkos*, gdzie przenocował, nazaiutrz oba udali się do *Wianny;* polecenie Konsula dotąd nie iest wiadome. — W mieście *Reus* w Katalonji, miano zamordować 47 zakonników. — Rada miasta *Barcelony* przedsięwzięła skuteczne środki dla przywrócenia porządku i utrzymania bezpieczeństwa w mieście. — Listy z Madrytu doniosły, że młoda Królowa *Izabella* zachorowała na febrę, co było powodem powszechnej obawy, gdyż ta dotąd ma bardzo słabe zdrowie. — P. . śladowanie zakonników przeniosło się z *Katalonji* do *Walencji* i *Murcji*. — Mówią także iż Kortezy maią być zwołane na dzień 1 Września. — Niektóre gazety francuzkie twierdzą, że nieczynność armji Królowej i *Don Karolu* ztąd pochodzi, iż z strony Anglji rozpoczęto tajne układy między Królową Reientką i *Don Karolem*, maiące za cel jak najprędzej ukończyć wojnę domową.

Portugalja.— U dworu Królowej *Donny Marji* trwaią ciągle intrygi. Gdy Królowa okazała się niedawno publiczności, Lud nie witał ią iak zwykle, przez co Xżna *Bragancy* (wdowa po *Don Pedrze*) tak była obrażoną, że chciała opuścić pałac *Necesidades*. — W Portugalji znajduie się znaczna liczba zniechęconych przeciw rządowi Królowej.

Anglja.— Z *Plimutu* przybyła wiadomość, że 28 z. m. wypłynęły 4 okręty woienne z tamecznego portu, które się udać maią do brzegu Hiszpanji północnej, dla żądania satysfakcji za poczynione krzywdy poddanym Angielskim, iako to: rozstrzelanie majtków Angielskich niewydawanie żądanych ieńców, i t. p. — Dnia 11 b. m. w Londynie odbyła się Rada gabinetowa, na której znajdowali się wszyscy Ministrowie. — Lord *Mulgraw* udał się do *Liwerpolu*, gdzie znajdować się będzie na uczcie publicznej, na której ma być 40,000 osób. — W Parlamencie ciągle odbywaią się narady względem no-

wego prawa o municypalności, posiedzenia trwaią przez noc całą, a gazety Londyńskie są napełnione uwagami w tej mierze. Ministrowie wszelkiemi sposobami usiłuią aby utrzymał się ich proiekt. Mowy tak Lordów iak członków izby niższej miane z tej okoliczności, są mocne a niektóre trwaiące przez całą godzinę. — D. 13 b. m. Król dał wielki obiad iako w 43 rocznicę urodzin Królowej. — Synowiec Królewski Xżę Jerzy *Kambrycz*, d. 8 b. m. odbył bierzmowanie; a w kilka dni w czasie kapituły orderowej, został przez Króla ozdobiony orderem *Podwiązki*, iakoteż młody Xżę *Kumberland*. — Xżę *Hesko-Filipstal*, k...ny Królowej Angielskiej, przybył do Londynu dla iej odwiedzenia.

Belgja. — Król *Leopold* d. 10 b. m. wyiechał do *Ostendy*. — W *Bruxelli* wobec Królowej śpiewano *Te Deum*, z powodu ocalenia życia Ojca i Braci tejże Królowej (Króla *Filipa*). — Xżna *Radziwiłłowa* (z domu Xczka Urusow), Małżonka Adjutanta N. Cesarza Rossyjskiego, przybyła do *Szwejningen*, gdzie iuż się iej Mąż znajduie.

Niemcy. — Dnia 8 b. m. Cesarsko-Rossyjski Poseł przy dworze Austrjackiem Hrabia *Tatyszczew*, wróciwszy przed kilką dniami z Karlsbadu do Wiednia, obiadował u Xcia *Meternicha*, mówią że ten Poseł uda się do *Kalisza*. — Wiadomości rolnicze z wielu prowincji państwa Austrjackiego nie są pomyślne, gdyż przymrozki wydarzaiące się nawet w Maiu, a następnie ciągłe susze stały się przyczyną nieurodzaiu, tak, że w niektórych miejscach, tego roku będzie dotkliwszy niedostatek niż zeszłego. — W przyszłym miesiącu ma przybyć do Wiednia Królowa *Bawarska* (wdowa), dla znajdowania się przy połogu Arcy-Xiężnej *Zofji* Bratowej Cesarza. — Mówią, że Xżę *Esterhazy* Poseł Austrjacki przy dworze Londyńskim, przybędzie do *Kalisza*. — Miasteczko *Szraplau* w Reiencji Pruskiej *Merzeburg*, d. 4 b. m. przez gwałtowny pożar utraciło połowę domów; pogorzelcy mieścili się w pozostałych domach swych szczęśliwszych sąsiadów, lecz d. 10 t. m. powtórny pożar resztę zabudowań obrócił w perzynę. — Król i Królewny *Wirtemberskie* wrócili do swego kraiu od wód Niderlandzkich. — Sejm *Siedmiogrodzki* ma się rozpocząć w przyszłym miesiącu; zagai go Arcy-Xżę *Ferdynand Este*. — N. Król *Pruski*, Posłem przy związku niemieckim mianował Jenerała piechoty *Szelera*, dotychczasowego Posła w Petersburgu, a Posłem przy dworze Ross: mianował P. *Libermana*, dawniej Posła w Madrycie. Tenże Monarcha wydał wyrok wznawiaiący lub zmieniaiący artykuły prawa karnego na wykraczaiących przeciw spokojności publicznej.

Włochy. — W *Florencji* we wszystkich Kościołach przez 3 dni odbywały się na początku b. m. modły, błagaiące BOGA o oddalenie cholery. Wielki Xżę *Toskański* z Wielką Xżną znajdowali się na tem nabożeństwie; z różnych miejsc we Włoszech dochodzą codziennie wiadomości o rozszerzeniu się tej klęski.

PRZYIECHALI do WARSZAWY.

Szumborski X. Biskup z Chełmna, Podkański Jacen: Hra: z Wycina, Walewski Konr: Hra: z Jelna, Giechomski Józ: Dzie: z Brzozowa, Gadomski Jan Dzie: z Wylazłowa, Paprocki Dzie: z Więcławic.

DONIESIENIA.

Rodowity Niemiec Kawaler, znaiący swój iezyk gramatycznie, ieżeliby takowy życzył udzielać kilka godzin w tygodniu, za wygodną Stancją, Opał i t. d. Zgłosi się spiesznie do Właścicielki domu Nr 577, przy ulicy Długiej. — Osoba która ukończyła nauki w Berlinie i zgłosiła się w toż miejsce za poprzedniem uwiadomieniem umieszczonem w Kur: Warsz: proszoną iest ażeby raczyła swój adres zostawić.

W Warszawie dnia 12/24 Sierpnia 1835 r. o godzinie 11 z rana Buda czyli Stragan do handlu Wiktuałów służący, w Rynku Nowego Miasta stoiący, prawnie zaięty, przez publiczną Licytacją, w miejscu pobytu tegoż Straganu odbyć się maiącą, za gotowe pieniądze sprzedany będzie.

Stanisław Modzelewski K. T. C. W. M.

KOCZ stary, mocny, na stalowych rysorach, zdatny do podróży, iest do nabycia przy ulicy

Alexandrja pod Nr 2783, dawniej zwany w Karasia Pałacu u Siodlarza A. Dąbkowskiego.

Wiadomo czynię, iż prawnie zaięte Ruchomości iako to: Szafy, Krzesła, Stoliki, Rygały kupieckie, Komody, Wina w różnych gatunkach, Wódka i inne Towary Korzenne w Warszawie przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu pod Nr 410 w dniu 12/24 Sierpnia r. b. przez publiczną Licytacją sprzedanemi zostaną. *Edw: Marjewski K.*

HOLENDERKA DACHÓWKA w ilości 8 do 9,000 z rozbiorki dachów Nr 70 i 71, złożona w Rynku Starego Miasta z wolnej ręki do sprzedania ogółem. — GRUZ tamże się znajduiący każdego czasu wolny do zabierania w znacznej wywózce. Wiadomość na miejscu lub pod Nr 614 Lit: H. na rogu Niecałej i Wierzbowej w Składzie Herbaty.

PLAC do budowania wraz z stoiącemi zabudowaniami i ogrodem, tudzież sporządzonym planem i pożyczką miejską, w środku Miasta w dobrem miejscu położony, iest każdego czasu z wolnej ręki do sprzedania. Ktoby sobie życzył nabyć, niech się zgłosi po informacją do domu pod Nr 1780, przy ulicy Sto Jerskiej na pierwsze piętro.

*** Osoba mieszkaiąca pod Nr 2409, przy ulicy Nowolipie w podwórzu, maiąca pozwolenie UTRZYMYWANIA UCZNIÓW na Stancji i na Stole, uprasza Osoby oddaiące Uczniów do Szkół, o zaszczycenie ią zaufaniem w oddaniu swych dzieci do niej, która przyrzeka mierną cenę, wygody przyzwoite i dozór.

ALOIZY STANKIEWICZ, sprawuiący interessa Obywatelskie z Królestwa, przy ulicy Krakowskie Przedmieście w domu Nr 385 mieszkaiący, zawiadamia Osoby interessowane, iż ktoby miał dług Skarbowy do wysokości 100,000 zł: Dobra prywatne ciążący, a życzył sobie takowy dla oczyszczenia maiątności swoiej zrealizować, to iest gdyby był w intencji gotowizną Rządowi spłacić, mógłby się z Obywatelem pragnącym pożyczkę tego rodzaiu na pierwszą hypotekę Dóbr wartości 214,000 zł: zaciągnąć, porozumieć w tej mierze, i Summę podobną z wszelkiem dla Rządu bezpieczeństwem, i nieiaką dla siebie korzyścią z koncessji podług umowy nastąpić mogącej, a przez stronę zapewniaiącej się, z Dóbr swoich przenieść na Dobra pretendenta.

Wiadomo się czyni, że w Mieście Nowem mieście w Obwodzie Pułtuskim Wdztwie Płockiem położonem, znajduią się do sprzedania z wolnej ręki 2 DOMY massiv murowane, ieszcze nie ukończone, na 3ch placach, od Rynku do rzeki Sony ciągnących się wystawione, do tego w podwórzu są także 2 DOMY drewniane do mieszkania zdatne, i inne zabudowania gospodarskie, niemniej OGRÓD owocowy i warzywny. Domy te z położenia swego nad rzeką w tyle ich płynącą zdatne są do zakładu wszelkich fabryk. W mieście tem Targi bywaią raz w każdym tygodniu, a Jarmarków ludnych bywa w roku 10. Wiadomość bliższa u właściciela Józefa Smiłowskiego tamże mieszkaiącego.

*** O zabłąkanej DZIEWCZYNCE można powziąść wiadomość w Drukarni Kurjera.



Dnia 20 m. b. o godzinie 3 po południu z domu pod Nr 25, przy ulicy Sto Jańskiej, skradziony został Piesek z gatunku Mopsów angielskich, maleńki, do szczenięcia podobny, cały czarny, pokryty szerścią szklnięcą, i maiący oba uszka obwisłe *przekłóte*, w których założone były *metalowe kolczyki, co stanowiło iego rzadką piękność i osobliwość, po których z łatwością u nieprawego posiadacza może być poznany.* Kto go odda na drugie piętro pod powyższy Numer, otrzyma niezawodnie sowitą nagrodę.

DONIESIENIA z BIÓRA ZLECEŃ Nr 475 Lit: C.

Pewna Osoba życzy zabrać się na koszt wspólny do Żytomierza, Berdyczewa lub w okolice; wiadomość przy ulicy Nalewki Nr 2253, na 2m piętrze od frontu na lewo, lub w Kantorze Ruskich Kupców przy tejże ulicy Nr 2244.

Żądany iest lekki KOCZOBRYK, mało używany: wiadomość w Biórze Zleceń.

Do sprzedania kilka butelek WINA bardzo starego.

Żądany iest na mierny czynsz GRUNT od włóki 1 do 3ch najdalej o milę od Warszawy.

Jutro u Rogaskiego przy ulicy Długiej Nr 550.

SNIADANIE: Polędwica z rożna z grzyba:, Pieczeń woło: z rożna z rydza:, Pulardki młode z rożna z serdelami, Potrawa z pulard z sosem pomidoro:, Ryż z iabłka:, Flaki, Zupa rako: i Rosoł. KOLACJA. Sznycel ze szczawiem, Raki, Zrazy a la nelson z kartofelka:, i inne Potrawy.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w południe 19.

TEATR WIELKI. Jutro *Zampa.*

TEATR ROZMAITOSCI. Jutro *Pokoik Zuzi.* JP. *Baraniecki* pierwszy raz wystąpi po powrocie z wód zagranicznych. *Familja Rikebur:*

NB. NB. Do dzisiejszego Numeru dołącza się iako dodatek, ogłoszenie Kommissji Rządowej Spraw Wewnę:, Ducho: i Ośw: Publicz:, względem potrzebnych materjałów do konserwacji drug bitych w Królestwie na r. 1836/37.